

XIV C 482/22

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Jan Sterczała

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Gawrońska

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2023 r. w Pile

na rozprawie

sprawy z powództwa W. S. (1)

przeciwko Bank (...) Spółka Akcyjna w G.

o ustalenie i zapłatę

1/ ustala, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) - (...), zawarta dnia 7 lipca 2004 r. między powodem, a poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem (...) SA w K. jest nieważna;

2/ zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 98 910,99 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 71 194,27 zł od dnia 16 marca 2022 r. do dnia 22 czerwca 2023 r.,

- od kwoty 27 716,72 zł od dnia 16 marca 2022 r. do dnia zapłaty,

za jednoczesną zapłatą przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 71 194,27 zł;

3/ zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Jan Sterczała

Sygnatura akt XIV C 482/22

## UZASADNIENIE

Powód W. S. (2) w pozwie z 12 maja 2022r. wniósł o:

1. zasądzenie od pozwanego Banku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. na rzecz powoda kwoty 98.910,99 zł tytułem zwrotu części wpłat dokonanych przez powoda wraz z jednorazową prowizją na rzecz strony pozwanej i jej poprzednika prawnego Banku (...) S.A. z siedzibą w K. w okresie od 8 lipca 2004r. do dnia 25 stycznia 2022r. w związku z nienależnie wniesionymi w tym okresie przez powoda świadczeniami na podstawie nieważnej ex tunc umowy kredytu hipotecznego o nr (...) - (...) zawartej 7 lipca 2004r. pomiędzy powodem, a poprzednikiem prawnym pozwanego banku, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnieni liczonymi od 16 marca 2022r. do dnia zapłaty;

2. ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego o nr (...) - (...) zawarta 7 lipca 2004r. pomiędzy powodem, a poprzednikiem prawnym pozwanego banku, jest nieważna ex tunc;

3. obciążenie strony pozwanej kosztami procesu według norm przypisanych, w tym kosztami zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, w przypadku nie przedłożenia spisu kosztów, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przypisanych, wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Pismem z dnia 11 września 2023r. pozwany podniósł zarzut zatrzymania.

Na rozprawie dnia 19 grudnia 2023r. strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2004r. powód poszukiwał kredytu hipotecznego, zamierzał bowiem zakupić dom w miejscowości J.. Powód korzystał z pomocy pośrednika sprzedaży nieruchomości (...). Kiedy powód zdecydował się na zakup konkretnego domu, firma (...) poinformowała powoda, że powód nie posiada zdolności kredytowej na kredyt złotówkowy i może wsiąść kredyt jedynie we frankach szwajcarskich. Powód zgodził się na takie rozwiązanie i udał się na jedno spotkanie w banku, celem podpisania przygotowanej wcześniej umowy.

Przed podpisaniem umowy powód pytał się pracownika banku, czy zapisy umowy podlegają negocjacji, w odpowiedzi usłyszał, że „nie ma czasu na takie procedury”. Pracownik banku nie wytłumaczył powodowi zapisów podpisywanej przez strony umowy. Powód podpisał jednak umowę, wierząc, że skoro tak doradził mu pośrednik sprzedaży nieruchomości, to nie ma innej możliwości zakupu mieszkania, niż wzięcie kredytu w walucie obcej.

W dniu 25 czerwca 2004r. powód złożył wniosek o udzielenie kredytu i uzyskał pozytywną decyzję kredytową.

W dniu 7 lipca 2004r. powód zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K., umowę kredytu hipotecznego denominowanego w CHF o nr (...) - (...) na kwotę 24.310,00, CHF.

/ dowody: wniosek kredytowy (k. 34-37), umowa kredytu hipotecznego (k. 38-39)/

Umowa kredytu i załączniki do niej zawierały m.in. następujące postanowienia:

Bank udziela Kredytobiorcy na warunkach określonych w umowie oraz Regulaminie kredytowania osób fizycznych, kredytu w wysokości 24.310,00CHF, a Kredytobiorca zobowiązuje się do wykorzystania i zwrotu kredytu wraz z odsetkami zgodnie z warunkami niniejszej umowy. Kredyt przeznaczony jest na zakup lokalu mieszkalnego położonego w J. (...). Kredyt zostaje udzielony na 262 miesiące, licząc od dnia wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy, z ostatecznym terminem spłaty w dniu 16.05.2026 r. (§ 2 ust. 1, 2, 3 i 4 umowy).

Oprocentowanie w całym okresie kredytowania stanowi sumę stawki LIBOR dla terminów 6-miesięcznych i marży (...), która będzie stała w okresie kredytowania (§ 4 ust. 2).

Strony zgodnie ustalają, że prawne zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu stanowi wpisana na pierwszym miejscu hipoteka zwykła (...) i hipoteka kaucyjna (...) ustanowiona na rzecz Banku na finansowanej nieruchomości (...) (§ 7 ust. 1).

Kredytobiorca zobowiązuje się dokonać spłaty rat kredytu i odsetek w terminach i wysokościach określonych w Harmonogramie spłat stanowiącym integralną część umowy. Harmonogram spłat zostanie przesłany Kredytobiorcy w terminie 14 dni od dnia uruchomienia (§ 9 ust. 4). Strony umowy ustalają, że w okresie spłaty kredyt będzie

splacany w równych ratach miesięcznych obejmujących kapitał i odsetki (...) (§ 9 ust. 6). Strony umowy ustalają, że spłaty zadłużenia będą dokonywane poprzez obciążanie rachunku Kredytobiorcy, do którego Kredytobiorca wystawi pełnomocnictwo i z którego Bank będzie pobierał środki na spłatę zadłużenia w kwotach i terminach wynikających z zawartej umowy kredytu (...) (§ 9 ust. 8).

W przypadku kredytów walutowych zastosowanie mają dodatkowo postanowienia zawarte w Załączniku nr 7 do umowy kredytu (§ 16 ust. 2), zgodnie z którymi bank oświadcza, że dokona wypłaty kredytu bez wniesienia przez Kredytobiorcę na poczet kosztów inwestycji wymaganego udziału własnego, jeżeli Kredytobiorca ubezpieczy niski udział własny w (...) S.A. Ubezpieczenie niskiego udziału własnego stanowi zabezpieczenie do czasu spłaty przez Kredytobiorcę części kapitału, która odpowiada wymaganemu przez Bank udziałowi własnemu. Kredytobiorca wyraża zgodę na objęcie ubezpieczeniem niskiego udziału własnego na okres 3 miesięcy kalendarzowych (...) oraz zobowiązuje się do pokrycia kosztów ubezpieczenia w kwocie 48,86 CHF przeliczonej na złote według średniego kursu waluty kredytu obowiązującego w NBP w dniu poprzedzającym dzień podpisania umowy kredytu (Załącznik nr 3 ust. 1).

W związku z zaciągnięciem kredytu walutowego, Kredytobiorca oświadcza, że jest mu znane oraz wyjaśnione przez Bank ryzyko zmiany kursu waluty, w której zaciągnął zobowiązanie kredytowe i jest świadomy ponoszenia przez siebie tego ryzyka. Jednocześnie Kredytobiorca przyjmuje do wiadomości, że: 1) prowizja bankowa od kredytu walutowego naliczana jest i pobierana w złotych po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie Banku w dniu zapłaty prowizji, 2) kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych, po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie Banku w dniu wypłaty kredytu lub transzy kredytu, (...), 4) kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku, zgodnie z Tabelą kursów walut Banku (...) SA ogłaszaną w siedzibie Banku na koniec dnia spłaty (Załącznik nr 7 ust. 1 i ust. 2 pkt 1, 2 i 4).

/ dowód: załączniki do umowy kredytu (k. 44-46)/

Kredyt powoda został uruchomiony zgodnie z jego wnioskiem jednorazowo – w dniu 8 lipca 2004r. Powodowi została wypłacona kwota 71.194, 27 zł ( 24.310,00 CHF).

W dniu 8 lipca 2004r. została również pobrana przez pozwanego bank kwota prowizji w wysokości 486,20 CHF co stanowiło równowartość 1.476,21 zł.

W okresie od 8 lipca 2004r. do dnia 25 stycznia 2022r. powód zapłacił łącznie na rzecz pozwanego kwotę 98.910,99 zł tytułem spłaty rat kredytu, odsetek oraz jednorazowej prowizji za udzielenie kredytu.

Pismem z dnia 3 marca 2022r. powód złożył reklamację, w ramach której wezwali pozwanego do zwrotu kwoty „odpowiadającej sumie wszystkich wpłaconych do chwili obecnej rat” w terminie 30 dni. W uzasadnieniu powód powołał się na to, że umowa kredytu jest nieważna. Pismem z dnia 15 marca 2022 r. pozwany odpowiedział odmownie.

/ dowody: pismo powoda (k. 46-47), pismo pozwanego (k. 50-51), przesłuchanie świadka B. K. na rozprawie dnia 31 lipca 2023r. (k. 128-129), przesłuchanie świadka I. J. na rozprawie dnia 31 lipca 2023r. (k. 129-130), przesłuchanie powoda na rozprawie dnia 17 października 2023r. (k. 155-156), przesłuchanie świadka M. L. na rozprawie dnia 6 listopada 2023r. (k. 166-167)/

### ***Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów.***

Część ustaleń Sąd poczynił w oparciu o dokumenty prywatne, które zostały złożone przez strony w kserokopiach. Złożenie tych kserokopii stanowiło w istocie zgłoszenie twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści. Złożenie przez drugą stronę kserokopii tego samego dokumentu albo odwołanie się do złożonej przez przeciwnika kopii dokumentu było ewidentnym przyznaniem takiego twierdzenia (art. 229 k.p.c.). Natomiast niedoniesienie się danej strony do kserokopii złożonej przez przeciwnika stanowiło nie wypowiedzenie się co do

jego twierdzeń o istnieniu dokumentów o wynikającej z kopii formie i treści, które pozwalało uznać je za przyznane, gdyż pozostawały w zgodzie z wynikami rozprawy (art. 230 k.p.c.). Dawało to możliwość przeprowadzenia dowodów z dokumentów, których istnienie, treść i forma zostały przyjęte bez dowodów, tak jakby zostały one złożone w oryginałach.

Dokumenty prywatne, na podstawie których Sąd dokonał ustaleń, nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości, jak też nie były przez strony podważane pod jakimkolwiek względem. Dlatego Sąd uznał je za w pełni godne zaufania. Pozostałe dokumenty nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i Sąd je pominął.

Zeznania świadków M. L., B. K. i I. J. były wiarygodne jednak miały niewielkie znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż świadkowie nie pamiętali większości istotnych w sprawie okoliczności.

Wyżej wymienieni świadkowie byli pracownikami pozwanego banku. Świadkowie opisali rutynową procedurę udzielania kredytu w walucie obcej. Z uwagi na wielość spraw, świadkowie nie pamiętali jednak szczegółów umowy kredytowej powodów, co jest zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Zeznania obu świadków posłużyły także do ustalenia, że wzór umowy i kurs franka szwajcarskiego do wypłaty kredytu nie były negocjowane. W tej części zeznania te nie budziły wątpliwości.

Powód zeznawał w sposób wiarygodny. Powód szczerze przyznał, że powierzył sprawę zakupu domu pośrednikowi nieruchomości i w związku z tym był przekonany, że fachowy pełnomocnik pozwoli mu na wybranie jak najlepszej formy kredytu.

Sąd dał wiarę twierdzeniom powoda w zakresie w jakim powód podnosił, że postanowienia zawieranej umowy nie zostały mu wytłumaczone, a powód nie do końca rozumiał na czym polegał kredyt udzielony w walucie obcej i jakie są zasady jego spłaty.

Za wiarygodne Sąd uznał również twierdzenia powoda, w zakresie w jakim powód wskazywał, że zapisy umowy nie podlegały negocjacji.

Na rozprawie dnia 19 grudnia 2023r. Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, gdyż zmierzał on do ustalenia okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powód zgłosił w pozwie żądania ustalenia nieistnienia stosunku kredytu z powodu nieważności zawartej z pozwanym umowy kredytu z dnia 7 lipca 2004r. nr (...) - (...) oraz zasądzenia nienależnych świadczeń, które spełnił na rzecz pozwanego w wykonaniu tej umowy. Jak z tego wynika, żądanie ustalenia z jednej strony jest samodzielnym żądaniem pozwu a z drugiej stanowi przesłankę żądania zapłaty. W związku z tym dotyczy ono kluczowego w sprawie zagadnienia i dlatego należało je ocenić w pierwszej kolejności.

Zgodnie z art. 189 k.p.c., powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Interes prawny jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych powoda i występuje wówczas, gdy z jego strony istnieje obiektywna potrzeba ochrony prawnej, np. gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa lub stosunku prawnego albo pozbawieniem go ochrony prawnej albo też zaistniała wątpliwość co do jego istnienia, a jednocześnie nie ma innych środków ochrony prawnej lub są one nieadekwatne do istniejącej obiektywnie potrzeby tej ochrony. Jak podkreśla się w orzecznictwie, ocena istnienia interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa wytoczonego w oparciu o art. 189 k.p.c., a jednym z tych kryteriów jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda obecnie i w przyszłości. O występowaniu interesu prawnego w uzyskaniu wyroku ustalającego świadczy możliwość stanowczego zakończenia tym wyrokiem sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Natomiast przeciwko istnieniu interesu prawnego przemawia możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze

innego powództwa (por. z wielu wyroków Sądu Najwyższego z 19 lutego 2002 r., IV CKN 769/00, OSNC 2003/1/13, z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, z 29 marca 2012 r. I CSK 325/11, z 15 maja 2013 r. III CSK 254/12, z 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14, nie publ.).

Między stronami powstał spór co do ważności zawartej przez nie umowy kredytu, a w konsekwencji co do istnienia wynikającego z niej stosunku prawnego. Umowa jest przez powoda wykonywana i według jej treści ma być wykonywana do 2026 r. Opierając się na założeniu nieistnienia wynikającego z umowy stosunku prawnego, powód wytoczył powództwo o zwrot części spełnionych świadczeń. Jednakże w drodze powództwa o świadczenie nie jest w stanie uzyskać pełnej ochrony swego interesu prawnego, gdyż sam wyrok zasądający nie usunąłby definitywnie stanu niepewności prawnej, co do tego, czy pozwanemu są należne świadczenia, które nie zostały objęte pozwem i nie mogły zostać nim objęte (bo termin ich spełnienia przypada po dniu wyrokowania). Jest to skutkiem tego, że w orzecznictwie i doktrynie nie ma zgody co do tego, czy prawomocny wyrok zasądający świadczenie wiąże tylko w zakresie samej sentencji, czy również motywów rozstrzygnięcia (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, M. Prawn. 2015, nr 2, s. 85 i z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 181/14, nie publ. oraz uzasadnienie postanowienia tego Sądu z 9 stycznia 2019 r., sygn. I CZ 112/18, nie publ.). W rezultacie nie ma pewności, że sam wyrok zasądający świadczenie definitywnie przeciąłby spór o ważność umowy i zagwarantowałby powodowi, że w celu odzyskania świadczeń nie objętych pozwem, nie będzie zmuszony do wytoczenia kolejnego powództwa. Zatem wyrok zasądający nie zapewni powodowi takiego samego poziomu ochrony prawnej, jak wyrok ustalający.

Wyrok ustalający daje powodowi pełniejszą ochronę prawną także dlatego, że w odróżnieniu od wyroku zasądającego stanowi podstawę wykreślenia hipotek ustanowionych w związku z przedmiotową umową kredytu.

Uzasadniało to przyjęcie, że powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia.

Przechodząc do oceny zasadności tego żądania, w pierwszej kolejności należy wskazać, że umowa kredytu, której dotyczy spór, ma charakter umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, spłacanego w walucie polskiej. Tego rodzaju umowa wykształciła się w obrocie jako podtyp umowy kredytu. Charakteryzuje się ona tym, że kwota kredytu zostaje wyrażona w walucie obcej, ale w dniu wypłaty jest przeliczana na złote według zasad przewidzianych w umowie i wypłacana kredytobiorcy w złotych; również raty kredytu są wyrażone w walucie, ale w terminach płatności są spłacane w złotych po przeliczeniu z waluty, według kursu ustalanego na zasadach przewidzianych w umowie.

Zastosowanie konstrukcji denominacji kredytu do waluty obcej nie narusza istoty umowy kredytu wyrażonej w art. 69 ust. 1 prawa bankowego, która polega na tym, że bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, z 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, z 18 maja 2016 r., V CSK 88/16, nie publ.). Jednak w okolicznościach sprawy nie przesądzało to o ważności przedmiotowej umowy kredytu.

Stosownie do art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jak z tego wynika, artykuł 353<sup>1</sup> k.c., wyrażający zasadę wolności (swobody) umów, wyznacza trzy granice tej wolności, którymi są: natura stosunku, ustawa i zasady współżycia społecznego. Natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymogiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści (por. uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, OSNC 1992/1/1). Osiągnięcie przez strony porozumienia co do wszystkich ważnych dla nich kwestii decydujących o kształcie ich zobowiązań jest więc istotą umowy, a nieuzasadniona możliwość jednostronnego i swobodnego kształtowania przez jedną stronę zobowiązań własnego i drugiej strony, tej istoty podważeniem.

Sprzeczne z naturą umowy dwustronnie zobowiązującej zawieranej w obrocie gospodarczym, jest takie jej ukształtowanie, że jedna strona ma nieuzasadnioną swobodę w określeniu zobowiązania zarówno swojego, jak i drugiej strony. Dlatego, przyznanie jednej stronie umowy takiego prawa jest dopuszczalne tylko, jeśli jest uzasadnione interesem stron i tylko w granicach, wynikających z tego uzasadnienia. W umowie kredytu, sprzeczne z jej naturą są takie postanowienia, które pozwalają bankowi na jednostronne i dowolne określanie rozmiaru zobowiązania własnego do wypłaty kwoty kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do spłaty kredytu.

W przypadku umowy kredytu denominowanego do waluty obcej, jako równoznaczne z postanowieniami wprost pozwalającymi bankowi na samodzielne określenie zobowiązania własnego - w zakresie wypłaty kredytu i zobowiązania kredytobiorcy - w zakresie spłaty kredytu, należy ocenić zapisy, które przyznają mu prawo do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty w dniu wypłaty kredytu i w dniach płatności rat. Rozmiar zobowiązania banku do wypłaty kwoty kredytu wyznacza bowiem nie tylko jej wysokość w walucie, ale przede wszystkim jej równowartość w złotych. Jednocześnie faktyczny rozmiar zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kwoty kredytu wyznacza nie wysokość rat kredytu w walucie, ale ich równowartość w złotych. Zatem, przyznanie bankowi w umowie kredytu denominowanego prawa do jednostronnego i swobodnego określenia kursu waluty w dniu wypłaty kredytu i w dniu płatności rat prowadzi do jednostronnego i swobodnego ustalenia przez bank, zarówno kwoty kredytu podlegającej wypłacie, jak i wysokości świadczeń stanowiących realizację zobowiązania kredytobiorcy do zwrotu kapitału z oprocentowaniem, czyli głównych elementów wyznaczających zakres zobowiązań stron umowy. Takie postanowienia stanowią przekroczenie granic swobody stron w kształtowaniu umowy kredytu denominowanego do waluty obcej.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że jeśli w świetle treści umowy kredytu mieszkaniowego denominowanego do waluty obcej żadne szczególne okoliczności nie uzasadniają prawa banku do swobodnego określenia kursu waluty dla celów wypłaty kwoty (transz) kredytu i spłaty jego rat, aby umowa ta została ukształtowana w zgodzie z naturą stosunku prawnego, jaki kreuje, musi przewidywać taki sposób ustalenia kursu waluty dla celów wypłaty kredytu i określenia wysokości rat, który nie będzie miał cech jednostronności i dowolności, a więc będzie niezależny od decyzji banku i obiektywnie weryfikowalny. Przedmiotowa umowa kredytu nie spełnia tych warunków.

W Załączniku nr 7 do umowy stron przewidziano, że kredytobiorca przyjmuje do wiadomości, że kwota kredytu lub transzy kredytu wypłacana jest w złotych, po przeliczeniu według kursu kupna waluty kredytu obowiązującego w Banku, zgodnie z Tabelą kursów walut ogłaszana w siedzibie Banku w dniu wypłaty kredytu lub transzy kredytu oraz, że kwota spłaty podlega przeliczeniu na złote po kursie sprzedaży waluty kredytu obowiązującym w Banku, zgodnie z Tabelą kursów walut ogłaszana w siedzibie Banku na koniec dnia spłaty. Ani sama umowa, ani regulamin nie definiowały bliżej Tabeli kursów ogłaszanej w siedzibie Banku i sposobu ustalania objętych nią kursów walut. Zatem umowa w żaden sposób nie ograniczała swobody Banku w określaniu kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego w tabeli kursów. Mógł on nawet wyznaczać w swojej tabeli osobny kurs dla umów kredytu denominowanego lub niektórych z nich (np. z określonego okresu czasu lub dla określonego przedziału kwotowego). Oznacza to, że w świetle umowy Bank miał pełną swobodę w określeniu wysokości kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu z waluty na złotówki oraz przeliczenie rat kredytu z waluty na złote.

Z treści umowy nie wynikało żadne uzasadnienie dla przyjęcia wskazanej swobody pozwanego w ustalaniu kursów franka szwajcarskiego. Również w toku procesu pozwany nie przedstawił żadnego przekonującego uzasadnienia dla takiego rozwiązania.

Postanowienia przedmiotowej umowy pozostawiały Bankowi pełną i nieuzasadnioną swobodę w jednostronnym określeniu kursu, po którym nastąpi przeliczenie kwoty kredytu z waluty na złote. Tym samym postanowienia te dawały Bankowi nieuzasadnioną możliwość jednostronnego określenia rozmiaru własnego zobowiązania do wypłaty kredytu i zobowiązania kredytobiorcy do spłaty rat kredytu. Zdaniem Sądu okoliczność taka sama w sobie nie przesądzała automatycznie o nieważności zawartej umowy kredytu. Postanowienia niedozwolone mogły bowiem być

wyeliminowane z obrotu prawnego, a w rezultacie umowa powinna nadal obowiązywać na zasadach kredytu złotowego (potoczne „odfrankowanie”).

Umowa okazała się jednak nieważna z innego względu. Z przedstawionych wyżej ustaleń wynika zdaniem Sądu, że przy zawieraniu przedmiotowej umowy kredytu doradca klienta nie wypełnił w stosunku do powoda obowiązku informacyjnego w zakresie skali ryzyka walutowego. O niewłaściwym wypełnieniu przez Bank obowiązku informacyjnego świadczyły też okoliczności sprawy. Powód w dacie podpisania umowy posiadał średnie możliwości dochodowe, nie posiadał zdolności kredytowej do uzyskania kredytu złotówkowego, nie miał perspektyw szybkiej spłaty kredytu w krótkim czasie. W związku z tym ryzyko walutowe po jego stronie było na tyle wysokie, że rozsądnie rzecz oceniając nie powinien go być podjąć. Mając na względzie, iż powód posiadał status konsumenta, był również osobą - obiektywnie oceniając - dość nieporadną, należało oczekiwać od pracowników banku starannego wytłumaczenia powodowi istoty umowy, ryzyk wiążących się z kredytem walutowym oraz omówienia najistotniejszych jej elementów, rzecz jasna w granicach zdrowego rozsądku. Takiego zachowania prawników banku w realiach niniejszej sprawy zabrakło, poprzestano praktycznie na podsunięciu powodowi szeregu dokumentów do podpisu.

Z tych przyczyn Sąd orzekł, jak w punkcie 1 wyroku

W okresie objętym pozwem, w wykonaniu nieważnej umowy kredytu powód zapłacił pozwanemu łącznie 98.910, 99 zł tytułem spłaty rat kredytu, odsetek oraz jednorazowej prowizji za udzielenie kredytu.

Wobec nieważności umowy, stanowiły one nienależne świadczenie spełnione na jego rzecz. To, w jaki sposób pozwany nim zadysponował, było już bez znaczenia.

Powód żądał zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie i żądanie to było uzasadnione.

Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl zdania pierwszego § 2 art. 481 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Opóźnienie ma miejsce wówczas, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Zgodnie z art. 455 k.c., w takiej sytuacji świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Strona powodowa pismem z dnia 3 marca 2022r. wezwała pozwanego bank do rozmów ugodowych/ negocjacji. W odpowiedzi z dnia 15 marca 2022r. bank podniósł, że w jego ocenie umowa kredytu jest ważna i nie widzi podstaw do wypłacenia środków, dlatego wymagalność roszczenia nastąpiła dzień później tj. 16 marca 2022r.

W związku z powyższym Sąd w punkcie drugim wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 98.910, 99 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:

- od kwoty 71.194,27 zł od dnia 16 marca 2022r. do dnia 22 czerwca 2023r.,

- od kwoty 27.716, 72 zł od dnia 16 marca 2022r. do dnia zapłaty

za jednoczesną zapłatą przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 71.194,27 zł.

Przeciwko roszczeniom powodów pozwany zgłosił zarzuty zatrzymania.

Zarzut zatrzymania podniesiony przez pozwanego okazał się zasadny.

Podniesienie tego zarzutu co do zasady było możliwe w oparciu o art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c., ponieważ umowa kredytu jest umową wzajemną w rozumieniu art. 487 § 2 k.c (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, sygn. akt III CZP 11/20) gdyż istota tej umowy sprowadza się do oddania przez bank środków pieniężnych do

dyspozycji kredytobiorcy w zamian za świadczenie wzajemne w postaci zapłaty odsetek. Oba te świadczenia są zatem ekwiwalentne.

Zdaniem Sądu Najwyższego kredytodawca może zastosować zarzut zatrzymania, aby uniknąć zagrożenia dot. niewypłacalności kredytobiorcy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 roku, sygn. akt III CZP 11/20). Sąd Najwyższy uznał również w innej sprawie, że umowa o kredyt bankowy jest umową wzajemną (Postanowienie SN w składzie 7 sędziów z 6.10.2023 roku, sygn .akt III CZP 126/22).

Zarzut zatrzymania został oparty na materialnoprawnym oświadczeniu o skorzystaniu z prawa zatrzymania, które zostało złożone przez pełnomocnika pozwanego posiadającego umocowanie do składania stosownych oświadczeń materialnoprawnych. Oświadczenie to dotarło do wiadomości kredytobiorcy (art. 61 § 1 k.c.). Oświadczenie o skorzystaniu z prawa potrącenia nie wymaga zachowania szczególnej formy. Oświadczenie to było stanowcze i jednoznaczne oraz obejmowało roszczenie pozwanego wobec strony powodowej o zwrot równowartości kwoty kapitału kredytu udostępnionego kredytobiorcy. Fakt, że pozwanemu na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. przysługuje to roszczenie nie budził wątpliwości i wynikał z przeprowadzonych dowodów, w tym w szczególności z umowy kredytu i zaświadczeń banku wskazujących na udostępnienie kapitału kredytu kredytobiorcy. Oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania nie było złożone z zastrzeżeniem warunku w rozumieniu art. 89 k.c. (czym innym jest natomiast ewentualny zarzut potrącenia). Przepisy art. 496 k.c. i art. 497 k.c. nie wymagają, aby roszczenie objęte prawem zatrzymania było wymagalne (inaczej niż w przypadku potrącenia - art. 498 § 1 k.c.), co jest logiczne, skoro zatrzymanie nie służy dochodzeniu ani realizacji roszczenia. Ponadto roszczenie pozwanego banku o zwrot równowartości kapitału kredytu nie było przedawnione w chwili składania oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania, ponieważ od chwili doręczenia pozwanemu pierwszego pisma, w którym strona powodowa powołała się na zawarte w umowie niedozwolone postanowienia umowne i wynikającą stąd nieważność umowy kredytu, nie upłynęły jeszcze 3 lata (art. 118 k.c.).

Sąd nie dopatrył się także przyczyn uzasadniających uznanie skorzystania z prawa zatrzymania za nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), w tym w szczególności z tej przyczyny, że pozwany mógłby złożyć dalej idące oświadczenie o potrąceniu - sam fakt, że pozwany mógłby złożyć oświadczenie o potrąceniu (po uprzednim wezwaniu kredytobiorcy do zapłaty) nie stanowi wystarczającego argumentu pozwalającego na uznanie oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania za nadużycie prawa podmiotowego.

Podsumowując, oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania okazało się skuteczne, podobnie jak oparty na nim zarzut zatrzymania. Zarzut ten nie był spóźniony, skoro żaden przepis proceduralny nie określa terminu na jego zgłoszenie (jak np. art. 203<sup>1</sup> § 2 k.p.c. co do zarzutu potrącenia). Złożenie zarzutu zatrzymania w sposób ewentualny jest dopuszczalne, podobnie jak zgłoszenie ewentualnego zarzutu potrącenia.

Skuteczne podniesienie przez pozwanego zarzutu zatrzymania skutkowało zawarciem w wyroku zastrzeżenia, że spełnienie świadczenia przez pozwanego powinno nastąpić za jednoczesnym zaoferowaniem przez stronę powodową pozwanemu kwoty stanowiącej równowartość kapitału kredytu.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Powód wygrał proces w całości. Uzasadniało to obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrócenia mu całości poniesionych przez niego kosztów. Składały się na nie opłata od pozwu 1.000 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa -16 zł i wynagrodzenie pełnomocnika 5.400 zł, o czym orzeczono w punkcie trzecim wyroku.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przytoczonych przepisów prawa orzeczono jak w sentencji wyroku.

Jan Sterczała